

# ROBERT HORNA

Wakacje były dla mnie bardzo pracowite, jak co roku od lat. W roli wykładowcy wzięłem udział w trzech międzynarodowych kursach: w I Międzynarodowym Festiwalu Gitarowym „Mistrzowie Sześciu Strun” w Obornikach Śląskich, Letnim Kursie Gitary w Krzyżowej oraz Polskiej Akademii Gitary w Jarocinie. Oprócz tego w ostatnim czasie najważniejszym dla mnie wydarzeniem artystycznym jest wydanie nowej płyty, nagranej wspólnie z Krzysztofem Pełechem. 17 maja trafił do sprzedaży krążek *Sambalanço* i tego samego dnia ruszyliśmy na koncerty do Warszawy, Kielc i Buska-Zdroju.

Nasza muzyka to kombinacja oryginalnych aranżacji w stylu samby, bossa-novy, tanga oraz improwizowanych smooth-jazzowych klimatów. To bogactwo pięknych melodii, harmonii i rytmu. Mamy w programie między innymi znane kompozycje Pata Metheny'ego, Ralpha Townera, Keitha Jarretta, Ástora Piazzolli, Stanleya Myersa, Isaaca Albéniza, Francisco Tárregi, a także oryginalne aranżacje utworów Celsa Machada i Azizy Mustafy Zadeh. Obecnie powstają nowe aranżacje, które piszę specjalnie dla naszego duetu. Od dawna chodzi za mną zagranie słynnego *Spain* Chicka Corei, poprzedzonego u jazzowionymi melodiami z słynnego *Concierto de Aranjuez* Joaquína Rodriga. Na papierze są już też gotowe dwie kompozycje Piazzolli,



fol. Lukasz Giza

którym od dawna chciałem nadać nowy kształt. Czeka Jarrett oraz wielu, wielu innych.

Cieszę się, że podążamy z Krzysztofem drogą, której krajobraz tworzą te piękne dźwięki, współbrzmienia i rytmy. Różni nas pewnie tylko to, że Krzysztof „woli pomarańcze, a ja banany”. To akurat sprawia, że każdy z nas wnosi do duetu coś innego i świeżego, natomiast ważne jest to, że razem patrzymy w tym samym kierunku i że jesteśmy z tej samej muzycznej planety!

Dzięki Januszowi Stroblowi i Arturowi Lesickiemu otworzyły się na mojej muzycznej drodze drzwi do zupełnie innego świata – świata improwizacji, drzwi do muzyczno-melodyczno-harmonicznej świadomości tego, co gramy. Wspólnie z Januszem Stroblem zagraliśmy już kilka koncertów i szczerze mówiąc, były to przeżycia nie do opisanego. Grać muzykę z kręgu samby, bossa-novy z Januszem Stroblem to wielka przyjemność czy raczej zaszczyt!

Od kilku lat współpracuję z kwartetem Amadeus, który tworzą muzycy grający na co dzień w słynnej Orkiestrze Kameralnej Polskiego Radia „Amadeus” kierowanej przez panią Agnieszkę Duczmal. Nasz program to klasyczny standard, przeznaczony na ten skład: koncerty Vivaldiego, kwintety Boccheriniego czy *Tango en Skai*.

Ostatni, największy stały muzyczny projekt, to znakomita Izabela Kopeć – mezzosopran oraz muzyka Ástora Piazzolli. Grupę tworzą: Krystian Danowicz – skrzypce, Tomasz Flipczak – fortepian, Konrad Kubicki – kontrabas, Klaudiusz Baran – bandoneon i ja na gitarze. Na bandoneonie gra również z nami Gilberto Pereyra z Argentyny, który występował ze słynną Milwą, z którą grał sam Ástor Piazzolla!



fol. z archiwum Roberta Horny

[www.roberthorna.com](http://www.roberthorna.com)